

Zawierzenie (dzień 34)

„Akt ofiarowania się Jezusowi Chrystusowi
przez ręce Maryi”²³⁹

O odwieczna, wcielona Mądrości! O, najmilszy i czci najgodniejszy Jezu, przedziwny Boże i prawdziwy Człowiecze, Synu Jednorodzony Ojca Przedwiecznego i Maryi, zawsze Dziewicy! Oddaję Ci najgłębszą cześć w łonie i chwale Ojca Twego w wieczności oraz w dziewiczym łonie Maryi, Twej najgodniejszej Matki, w czasie Twego wcielenia.

Dzięki Ci składam, że wyniszczyłeś samego siebie, przyjmując postać sługi, by mnie wybawić z okrutnej niewoli szatana. Chwalę Cię i uwielbiam, żeś we wszystkim poddać się raczył Maryi, Twej świętej Matce, aby mnie przez Nią wiernym swym niewolnikiem (dzieckiem) uczynić. Niestety! W niewdzięczności i niewierności swej nie dochowałem obietnic, które uroczyście złożyłem Tobie przy Chrzcisku świętym. Nie wypełniłem zobowiązań swoich; nie jestem godny zwać się dzieckiem lub niewolnikiem Twoim, a ponieważ nie ma we mnie nic, co by nie zasługiwało na Twój gniew, nie śmiem już sam zbliżyć się do Twego najświętszego i najdoskonalszego Majestatu. Przeto uciekam się do wstawiennictwa i miłosierdzia Twej Najświętszej Matki, którą mi dałeś jako Pośredniczkę u siebie. Za Jej możliwym pośrednictwem spodziewam się wyjednać sobie u Ciebie skruchę i przebaczenie grzechów oraz prawdziwą mądrość i wytrwanie w niej.

Pozdrawiam Cię więc, Dziewico Niepokalana, żywy przybytku Bóstwa, w którym odwieczna, ukryta Mądrość odbierać chce cześć i uwielbienie aniołów i ludzi. Pozdrawiam Cię, Królowo nieba i ziemi, której panowaniu wszystko prócz Boga jest poddane. Pozdrawiam Cię, Ucieczko grzeszników, której miłosierdzie nie zawiodło nikogo; wysłuchaj prośbę mą, pełną gorącego pragnienia Boskiej mądrości, i przyjmij śluby i ofiary, jakie Ci w pokorze składam.

Ja, ... grzesznik niewierny, odnawiam i zatwierdzam dzisiaj przed obliczem Twoim śluby Chrztu świętego. Wyrzekam się na zawsze szatana, jego pychy i dzieł jego, a oddaję się całkowicie Jezusowi Chrystusowi, Mądrości wcielonej, by pójść za Nim, niosąc krzyż swój po wszystkie dni życia. Bym zaś wierniejszy Mu był dotąd, obieram Cię dziś, Maryjo, w obliczu całego dworu niebieskiego, za swą Matkę i Panią. Oddaję Ci i poświęcam jako niewolnik (syn) Twój ciało i duszę swą, dobra wewnętrzne i zewnętrzne, nawet wartość dobrych moich uczynków, zarówno przeszłych, jak obecnych i przyszłych, pozostawiając Ci całkowite i zupełne prawo rozporządzania mną i wszystkim bez wyjątku co do mnie należy, według Twego upodobania ku większej chwale Boga, w czasie i wieczności. Przyjmij, Panno łaskawa, tę drobną ofiarę z mego niewolnictwa dla uczczenia i naśladowania owej uległości, jaką Mądrość odwieczna Macierzyństwu Twemu okazać raczyła; dla uczczenia władzy, jaką Oboje posiadacie nade mną, nikłym robakiem i grzesznikiem nędznym; jako podziękowanie za przywileje, którymi Cię Trójca Najświętsza łaskawie obdarzyła. Zapewniam, że odtąd jako prawdziwy Twój niewolnik (syn) chcę szukać Twej chwały i Tobie we wszystkim być posłuszny. Matko przedziwna, przedstaw mnie Twojemu drogiemu Synowi jako wiecznego niewolnika, aby taj jak mnie przez Ciebie odkupił, tak też przez Ciebie przyjąć raczył. Matko Miłosierdzia, udziel mi łaski prawdziwej mądrości Bożej i przyjmij mnie do grona tych, których kochasz, których pouczasz, prowadzisz, żywisz i bronisz jak dzieci swe i sługi. Dziewico wierna, spraw, abym zawsze i we wszystkim był tak doskonałym uczniem, naśladowcą i niewolnikiem Mądrości Wcielonej, Jezusa Chrystusa, Syna Twego, abym za Twym pośrednictwem i za Twoim przykładem doszedł do pełni Jego wieku na ziemi i Jego chwały na niebie. Amen.

Ja,

poświęciłem się Maryi -
Matce łaski Bożej

dnia.....

Moje postanowienia.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

(dowolne, w pełni wolności i możliwości
do ich realizowania w codzienności).